L. 8. Kraków, dnia 10. sierpnia 1909. Rocznik XXX.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują „Dziennik rozporządzeń“ bezpłatnie.

L. 52489/09.

I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, że gmina m. Krakowa zaprowadza z dniem 1. września 1909 własne przedsiębiorstwo **przyozdabiania mogił, grobowców** i sali przedpogrzebowej na cmentarzu miejskim roślinami kwitnącemi i dekoracyjnemi oraz przedsiębiorstwo darniowania i żużlowania mogił.

Prowadzenie tego przedsiębiorstwa poruczyła Gmina p. inspektorowi ogrodów miejskich.

Zamówienia na roboty, wchodzące w zakres rzeczonego przedsiębiorstwa, przyjmowane będą w biurze Zarządu cmentarza m. w miesiącach od 1. maja do 1. października od godziny 10—12 przed południem i od 4—7 po południu, w innych zaś miesiącach od godziny 10—12 przed południem i od 2—4 po południu.

Należytości za zamówione roboty i kwiaty należy uiszczać z góry przy zamówieniu według cennika, który zawsze będzie wyłożony w biurze Zarządu cmentarza. Otrzymane pokwitowania zaleca się interesowanym przechowywać dla ściślejszej kontroli lub reklamacyi.

Zarządcy cmentarza m. i grabarzom nie wolno, począwszy od 1. września 1909, przyjmować zamówień na żadne roboty, mające związek z upiększaniem i utrzymaniem mogił i grobowców w porządku.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 4. sierpnia 1909 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 52489/1909

I.

OBWIESZCZENIE.

W celu utrzymania porządku na cmentarzu miejskim, Magistrat rozporządza, co następuje:

1. Pod karą grzywny od 2—200 K, ewentualnie karą aresztu od 6 godzin do 14 dni, nie wolno złośliwie uszkadzać lub niszczyć **drzew, krzewów i kwiatów na cmentarzu miejskim.**

2. Przedsiębiorcy prywatni, trudniący się upiększaniem i ozdabianiem grobów, winni to swoje przedsiębiorstwo zgłosić w Zarządzie cmentarza i wskazać groby i mogiły, które ich opiece powierzono.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 4. sierpnia 1909 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 87120/09.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl artykułów IV. do XI. ustawy z dnia 25. października 1896, Dz. u. p. Nr. 220 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 20. lipca 1909 l. 53.068, należą się w roku 1909 następujące **opusty w podatkach bezpośrednich**:

a) w podatku gruntowym opust w wysokości 15%;

b) w podatkach domowych z wyjątkiem podatku 5% od dochodu z budynków, czasowo uwolnionych od podatku domowego, opust w wysokości 12·5%.

Ogólna suma powszechnego podatku zarobkowego została zniżona na rok 1909 podobnie, jak za rok poprzedni, o 25% i wynosi kwotę — 36,632.889 K 26 h.

Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków, wymienionych w § 100. ustęp 1. i 5. powołanej ustawy, ma być przypisany i pobierany w roku 1909 tak, jak w roku ubiegłym, w wysokości 10%.

Opusty pod *a)* i *b)* będą obliczone tylko od rządowej należytości podatkowej z wyłączeniem dodatków autonomicznych i zostaną zapisane przez c. k. Urzędy podatkowe w książeczkach podatkowych i nakazach płatniczych na odnośne podatki.

Kiedy zapisanie to będzie mogło nastąpić, poda każdy Urząd podatkowy osobnemi obwieszczeniami do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 29. lipca 1909.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Mianowania urzędników i służby.

Prezydent miasta zamianował zgodnie z postanowieniami §§ 56. i 89. statutu dla miasta Krakowa:

Albina Żabińskiego, ukończonego słuchacza praw i Akademii handlowej, prowizorycznym praktykantem konceptowym Magistratu z rocznem adjutum 1.400 kor. (Dekret z 4. sierpnia 1909, LM. 484/09/prez.).

Zgodnie z uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 14. marca 1907 otrzymali:

1. **Józef Onyszkiewicz,** kasyer miejski, drugie pięciolecie w kwocie 400 koron rocznie od dnia 24. lipca 1909. (L. M. 64293/09).
2. **Julian Pagaczewski,** kustosz Muzeum Narodowego, drugie trzechlecie w kwocie 200 koron rocznie od dnia 1. lipca 1909. (L. M. 78219/09).
3. **Jan Kanty Dusza,** praktykant konceptowy Magistratu, pierwsze trzechlecie w kwocie 200 koron rocznie od dnia 12. kwietnia 1909. (L. M. 64291/09).
4. **Stanisław Strojek,** praktykant konceptowy Magistratu, pierwsze trzechlecie w kwocie 200 kor. rocznie od dnia 12. kwietnia 1909. (L. M. 64292/09).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (26. w kad. XV.) **z dnia 1. lipca 1909 roku.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: dr. Henryk Szarski.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Tadeusz Kannenberg.
Radców miejskich obecnych **39.**

Radcy miejscy: dr. Bobilewicz, Dąbrowski, dr. Doboszyński, dr. Fierich, dr. Gertler, dr. Gross, dr. Gunkiewicz, Heumann, Jarra, dr. Jaworski, Klemensiewicz, Kosobucki, ks Krupiński, dr. Lustgarten, Maywalt, Mendelsburg, Miedniak, dr. Pareński, Peroś, dr. Ponikło, Schmelkes, Schwarz, Sędzimir. dr. Staniszewski, dr. Starzewski, Suski, Szatkowski, Wachtel, dr. Wasung, hr. Wodzicki **(30)** nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

Wybuch prochowni.

Przewodniczący prezydent dr. Leo zdaje sprawę z wyjazdu deputacyi miast Krakowa i Podgórza, oraz powiatów krakowskiego i wielickiego do Cesarza w sprawie wybuchu prochowni. Deputacya prosiła o przeniesienie licznych prochowni i laboratoryów, które, położone w pobliżu Krakowa i Podgórza, zagrażają zdrowiu i mieniu mieszkańców. Deputacya prosiła dalej o odszkodowanie dla dotkniętych wybuchem. Cesarz oświadczył, że każe przedłożyć sobie szczegółowe sprawozdanie, i przyrzekł sprawę jak najżyczliwiej rozpatrzyć. Deputacya była następnie u Ministrów wojny i obrony krajowej, u Prezydenta gabinetu i Ministra skarbu. Dwaj ostatni oświadczyli gotowość dostarczenia środków na odszkodowanie dla dotkniętych wybuchem prochowni. na koszta przeniesienia prochowni i zbudowania nowych, Tak na posłuchaniu u Cesarza, jak i u Ministrów, deputacya przedstawiła kwestyę dalszego rozszerzenia rejonów fortyfikacyjnych, bo dotychczasowe niezupełnie jeszcze odpowiadają rozrostowi obu miast. Skutek zabiegów objawił się w tem na razie, że Namiestnictwo wezwało telegraficznie Gminę, aby delegowała swego zastępcę do komisyi, mającej zbadać szkody, zrządzone w mieście wybuchem prochowni.

Urlopy.

Przewodniczący zawiadamia, że następujący Radcy miejscy proszą o urlop: Bialik na 6 tygodni, Bujwid na 3 tygodnie, Dattner na 6 tygodni, Dąbrowski na 8 tygodni, Klemensiewicz na 2 miesiące, Maywalt na 6 tygodni, Ponikło na 2 miesiące, Schwarz na 1 miesiąc, Turski na 2 miesiące. Urlopy uchwalono.

Przewodniczący zawiadamia, że ma zamiar zwołać jeszcze 2 lub 3 posiedzenia Rady miejskiej.

Zmiana w składzie Sekcyj.

Przewodniczący odczytuje prośbę r. m. dr Rafała Landaua o przyjęcie wystąpienia jego z Sekcyi szkolnej i Rady szkolnej okręgowej, a przydzielenie go do Sekcyi dobroczynnej

Uchwalono. (L. 411/909/prez).

Rekolekcye dla nauczycieli. Szkoła niemiecka w Krakowie.

R. m. Konopiński, jako delegat Rady miasta Krakowa do Rady szkolnej krajowej, udziela wyjaśnień na poruszone w Radzie dwie sprawy: 1. udzielenia urlopów nauczycielom na rekolekcye, urządzane przez Sodalicyę maryańską; 2. przyznania prawa publiczności prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu przy tutejszym zakładzie niemieckim Córek Bożej Miłości.

Mowca zapewnia, że Rada szkolna krajowa bynajmniej nie stoi na stanowisku, aby udział w rekolekcyach wpływał na kwalifikacye nauczycieli, i Rada szkolna krajowa nie żądała i nie żąda spisu nauczycieli, biorących udział w rekolekcyach.

Co do zakładu Córek Bożej Miłości, to udzielenie prawa publiczności na rok jeden ma na celu zapobiegnięcie, aby wychowanki Zakładu nie składały egzaminu poza granicami kraju. Mowca sądzi, że pod względem przyznawania prawa publiczności należałoby uwzględniać także zakłady polskie; wreszcie rozpatruje kwestyę szkół niemieckich w kraju, przestrzegając przed przywiązywaniem do nich zbyt wielkiej wagi.

Prezydent dr Leo zaznacza, że wykonał uchwałę Rady miejskiej i odniósł się do Rady szkolnej krajowej z przedstawieniem, aby sprawy szkolne miasta Krakowa traktowane były w obecności Delegata krakowskiego. Namiestnik odpowiedział listem, oświadczając, że Rada szkolna przestrzega zawsze tej zasady; czasem jednak zachodzą wyjątki, które w przyszłości będą usunięte przez odpowiedni regulamin.

Klub im. Wołodyjowskiego. Zatarg młodzieży akademickiej z Policyą.

R. m. Daszyński zapytuje, czy prawdą jest, że p. Nowotny, naczelnik straży pożarnej miejskiej, utworzył pozornie klub szermierzy im Wołodyjowskiego i pod jego firmą wydzierżawił grunta miejskie około gołębnika wojskowego, przekształcił je przy pomocy furmanek i robotników miejskich na place tennisowe, za które bierze opłaty. Dalej, czy prawdziwe są pogłoski o nieporządkach w gospodarce wikliną w Dąbiu i rachunkach czyszczenia miasta?

Mowca interpeluje następnie w sprawie natarcia policyi konnej i pieszej na młodzież akademicką w wieczór 21 czerwca w chwili, gdy młodzież po wiecu w pochodzie udawała się na Wawel Młodzież zamknięto na plantacyach, mimo że zachowywała się spokojnie i z godnością. Mowca w ostrych słowach piętnuje postępowanie Policyi i równocześnie protestuje przeciw temu, aby pałac ks. Kardynała w Krakowie był powodem niepokojenia ludności. Mowca zapytuje, czy Prezydyum miasta postara się, aby spokojna publiczność nie była niepokojoną przez Policyę krakowską (Prezydent kilkakrotnie przywołuje Mowcę do porządku).

Prezydent zaznacza, że władze uniwersyteckie energicznie i gorliwie wystąpiły w sprawie zajść przy ul. Wiślnej Mowca zażądał także wyjaśnienia od Dyrektora Policyi; według tych wyjaśnień Dyrekcya policyi nie myśli nikogo ochraniać i wdrożyła ścisłe dochodzenia urzędowe. Po przeprowadzeniu dochodzeń akta odstąpione będą Prokuratoryi Państwa. Z tego wynika, że władze chcą przestrzegać przepisów i gdyby wyszły na jaw przekroczenia, traktować je w należyty sposób. Według tychże wyjaśnień młodzież akademicka nie zastosowała się do przepisów, polegających na tem, aby usłuchać wezwania do rozejścia się; takie wezwanie, jak twierdzi Dyrekcya Policyi, było do młodzieży wystosowane. Według dalszych wyjaśnień padły z tłumu dwa strzały i spłoszyły konie wojskowej straży policyjnej. Wyniki będą przedłożone Prokuratoryi Państwa, a rzeczą jej będzie winnych pociągnąć do odpowiedzialności.

Co do Zakładu czyszczenia miasta i tennisów udziela Przewodniczący głosu dyrektorowi Magistratu Grodyńskiemu.

Dyrektor Grodyński podnosi, iż klub im. Wołodyjowskiego istnieje, przesłuchywano bowiem w tym celu Prezesa klubu, poważnego obywatela, który oświadczył, że o dzierżawę prosił. Zarzut, dotyczący p. Nowotnego, jest nieuzasadniony. P. Nowotny popełnił tylko nieostrożność, że polecił wywozić błoto na plac klubowy, celem jego wyrównania. Karygodnego w tem jednak nic niema. Co do wikliny, pozostawała ona do wiosny w zarządzie p. Nowotnego; obecnie zarządza nią Inspektor ogrodów miejskich. Zmiana nastąpiła dlatego, bo chodziło o sztuczne podniesienie kultury wikliny, któreto zadanie już wkracza w dziedzinę ogrodnictwa. Pogłoska o nadużyciach rachunkowych w Zakładzie czyszczenia miasta powstała stąd, że w ostatnich czasach kilku przedsiębiorców zwróciło się do Zarządu Zakładu o wypłatę większych kwot; kwot tych częściowo im nie wypłacono dlatego, bo przedsiębiorcy wykonać mają przedtem pewne naprawy. Żadnych nadużyć rzeczowych ani materyalnych niema; z powodu choroby p. Nowotnego nie traktowano tylko niektórych spraw dość szybko.

Sekretarz Rady odczytuje następujące pisma:

Ś. p. Modrzejewska.

Pismo Związku narodowego polskiego w Chicago z prośbą, aby zwłoki Modrzejewskiej złożono w grobie zasłużonych na Skałce.

Odesłano do Komisyi teatralnej. (L. 367/909/prez.).

Pomnik Mickiewicza w Paryżu.

Pismo Prezesa Komitetu budowy pomnika Mickiewicza w Paryżu z prośbą o subwencyę.

Odesłano do Sekcyi IV. (L. 61127/909 IV.).

Szkoła gospodarstwa kobiecego.

Podanie Towarzystwa szkoły gospodarstwa kobiecego miejskiego o salę na kursa i urlopy dla nauczycielek.

Odesłano do Sekcyi IV. (L. 61128/909/IV.).

„Sokół“ w Czerniowcach.

Zaproszenie polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Czerniowcach o wysłanie delegatów na poświęcenie boiska sokolego dnia 4. lipca b. r.

Przewodniczący proponuje na delegata r. m. Turskiego.

R. m. Turski oświadcza, że jedzie w zastępstwie Związku Sokolstwa, nie może więc jechać jako delegat Gminy.

R. m Daszyński sądzi, że najlepiej byłoby, aby delegaci, którzy będą w Kołomyji na zjeździe Tow. Szkoły ludowej, zastąpili Gminę w uroczystości w Czerniowcach; skutkiem tego wysłanie delegacyi nie pociągnęłoby dla Gminy kosztów.

R. m. dr Julian Nowak czyni wniosek, aby uchwalić, iż wysyła się delegacyę, Prezydent zaś porozumie się z poszczególnymi członkami Rady co do tego, kto pojedzie.

Wniosek r. m. dr Juliana Nowaka uchwalono. (L. 409 909/prez.).

Regulacya ul. Biskupiej.

Wicesekretarz Magistratu dr. Reiner imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Rada m., reasumując swoją uchwałą z 7. maja 1896, zgadza się na 14-metrową szerokość przedłużonej ulicy Biskupiej między szerszą częścią tej ulicy a ul. Łobzowską.

2. W celu regulacyi tej części ulicy Biskupiej zamienić grunt miejski z parcel gr. l. kat. 2486/1 i 1416/3 lwh. 1783 w Krakowie w ilości 34 m^2 czyli 9·45 sążni kwadr. za grunt z realności p. Jana Zawiejskiego lk. 101 Dz. IV. lwh. 757 l. or. 13 ul. Łobzowska w Krakowie z parceli bud. lk. 1427/1 w ilości 35 m^2 czyli 9·73 sąż. kwadr. bez dopłaty za nadwyżkę gruntu, na rzecz Gminy przypadającą.

3. Wszelkie koszta, z tą zamianą połączone, stemple i wszelkie należytości skarbowe poniesie wyłącznie właściciel realności lk. 101 Dz. IV.

4. Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta m. upoważnia się radców m. Drozdowskiego Stanisława i Stachowskiego Stanisława, a na przypadek przeszkody u jednego z nich radcę Piotra Kosobuckiego.

Uchwalono (L. 47754/909/I.).

Regulacya ulicy Miedzuch.

Wicesekretarz Magistratu dr. Reiner imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. W celu regulacyi ulicy Miedzuch nabyć od Wilhelma Goldbergera z jego realności lwh. 1641 (l. or. 12 ul. Miedzuch) w Krakowie, z parceli bud l. kat. 683 kawałek gruntu, na planie kolorem zielonym i nową l. kat. 683/2 oznaczony, o powierzchni 23 m^2 czyli 6 39 sążni kwadrat za cenę po 150 kor. za 1 sąż. kwadrat., płatną w 14. dni po zaintabulowaniu tego gruntu na gminę miasta Krakowa w stanie wolnym od ciężarów.

2. Koszta kontraktu i intabulacyi tudzież należytość przenośną ponosi gmina miasta Krakowa.

3. Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta upoważnia się radców m. Mojżesza Schmelkesa i Piotra Kosobuckiego, a na przypadek przeszkody u jednego z nich radcę miejskiego Stanisława Drozdowskiego.

4. Na pokrycie ceny kupna przyznaje się kredyt nadzwyczajny w wysokości 958 kor. 50 hal. do działu II. budżetu roku 1909.

Uchwalono. (L. 74698/908 I.).

Wychodki publiczne.

Radca Budownictwa Świerzyński imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Postanawia się budowę wychodków podziemnych w Sukiennicach według planów, wykonanych przez Budownictwo miejskie, z dnia 30. kwietnia 1909 r., tudzież budowę nowego wychodka publicznego przy Rondlu bramy Floryańskiej według planów Budownictwa miej. z dnia 20. lutego 1909 i przeniesienie wychodka, istniejącego przy bramie Floryańskiej, na plantacye koło Placu Szczepańskiego, obok równoczesnego zniesienia wychodka publicznego, pod murem OO. Reformatów stojącego.

2. Na pokrycie wydatków, z powyższemi robotami połączonych, przyznaje się kredyt w kwocie 60.000 koron na rachunek pożyczki emisyjnej 23,000.000 koron, w szczególności zaś na rachunek objętej programem tej pożyczki kwoty 500.000 kor. na uzupełnienie sieci kanałowej.

3. Upoważnia się Pana Prezydenta i Sekcyę I do bezzwłocznego przeprowadzenia tych budowli z tem, że aż do zrealizowania wspomnianej pożyczki wydatki, stąd powstałe, pokrywać należy zaliczkowo z funduszu obrotowego miejskiego.

R. m. Drozdowski czyni wniosek:

„Rada miejska uchwali obecny wychodek na Rynku kleparskim znieść, a w jego miejsce wybudować inny o nowoczesnych wymogach“.

II. Wiceprezydent Sare dodaje do wniosku r. m. Drozdowskiego, aby Magistrat opracował projekt wychodka na Błoniach miejskich.

R. m Stanisław Nowak domaga się przerobienia wychodka na plantach przy ul. Zwierzynieckiej.

W głosowaniu uchwalono wniosek Sekcyi I., oraz przekazano Magistratowi wniosek r. m. Drozdowskiego i Wiceprezydenta Sarego. (L. L. 26849, 61923/909, B. a).

Fundacye pożyczkowe.

Sekretarz Magistratu Podobiński imieniem Sekcyi II. i III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Celem udogodnienia warunków spłaty pożyczek, udzielanych z funduszów Rudolfa i Dr. Dietla, zmienia się postanowienia §. 5. statutu funduszu pożyczkowego Rudolfa i §. 6. statutu takiegoż funduszu Dr. Dietla, które to postanowienia mają brzmieć jak następuje:

„Uzyskana pożyczka winna być spłaconą w 20 równych ratach miesięcznych (wniosek Sekcyi II.) — w 40-tu równych ratach dwutygodniowych (wniosek Sekcyi III.) — z których pierwsza rata płatną jest w trzy miesiące po udzieleniu pożyczki, procent zaś, przypadający od dłużnego kapitału po 4% względnie 3% od sta rocznie — jako rata 21-sza (wniosek Sekcyi II) — jako rata 41-sza (wniosek Sekcyi III) i poleca się Magistratowi, aby wyjednał zatwierdzenie tej zmiany statutów rzeczonych funduszów przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie“.

R. m. Porębski proponuje przyjęcie wniosku w stylizacyi Sekcyi prawniczej (III.).

Uchwalono wniosek w stylizacyi Sekcyi III. (L 39045/908 II.).

Pożyczka komunalna.

Sekretarz Magistratu Grzybała imieniem Sekcyi II. wnosi:

Obok Prezydenta miasta i I. Wiceprezydenta Rada miejska upoważnia do podpisania wydać się mających obligacyi pożyczki komunalnej radcę miejskiego dr. Stanisława Ponikłę.

R m. dr. Rosenblatt zapytuje, na jakich warunkach nastąpi zaciągnięcie pożyczki, po jakim kursie i w jakiej wysokości?

Prezydent odpowiada, że sprawa jeszcze nie dojrzała do dyskusyi. Ostateczne rokowania są w toku, a kwota i warunki pożyczki będą przedłożone Radzie przed zaciągnięciem. Obecnie idzie o druk blankietów, na których nazwisko trzeciego reprezentanta Gminy musi być uwidocznione. Dzisiaj można powiedzieć, że pożyczka będzie zaciągnięta w mniejszej kwocie, aniżeli Rada uchwaliła, i dojdzie najwyżej do 10 milionów koron. Pożyczki udzieli zapewne konsorcyum z Bankiem krajowym na czele; oferta będzie Radzie przedłożona.

R. m. dr. Domański wyraża życzenie, aby tekst obligacyj był jak najbardziej poprawny, rzeczywiście polski.

Prezydent dr. Leo uspokaja obawy mowcy w tym kierunku; tekst będzie wzorowany na obligacyach miasta Lwowa i Banku krajowego.

R. m. Uderski zapytuje, czy prawdziwe są krążące po mieście pogłoski, jakoby w pożyczce uczestniczyć miała także Kasa Oszczędności miasta Krakowa

i wyłożyć swe zapasy pieniężne, a przez to zmniejszyć stan gotówki, potrzebnej na pożyczki hipoteczne.

Prezydent zaprzecza pogłoskom i wyjaśnia, że Kasa Oszczędności nie tylko nie dostarczy kapitału do pożyczki, ale z zaciągniętej pożyczki otrzyma zwrot dawniejszej na rzecz Gminy pożyczki

Wniosek Sekcyi II. uchwalono (L. 50424/909 prez.).

Łączenie kanałów domowych z ulicznymi.

Sekretarz Magistratu Grzybała po dłuższem uzasadnieniu imieniem Sekcyi I i III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Projekt ustawy o obowiązku właścicieli domów w stoł. król. m. Krakowie budowania kanałów domowych, łączenia tych kanałów z kanałami publicznymi miejskimi, oraz o opłatach gminnych za to połączenie.

II. Wnieść petycyę do Sejmu Krajowego o uchwalenie powyższego projektu na najbliższej Sesyi sejmowej i wyjednanie dla niej Sankcyi Najwyższej (L. 59.025/09).

R. m. dr. Domański występuje przeciw projektowi, który nakłada nowe ciężary na właścicieli starych domów. Mowca oświadcza, że wstrzymuje się od głosowania.

Wiceprezydent Sare przyznaje słuszność wywodom prof. Domańskiego odnośnie do obciążenia właścicieli realności; mimo to rzecz ze względów na porządek i czystość uważa za konieczną.

R. m. dr. Nowak Julian popiera projekt ze względów sanitarnych.

Wiceprezydent dr. Szarski podnosi, że obawy profesora Domańskiego są płonne; koszt tych kanałów domowych będzie niewielki.

R. m. Bujwid uważa projekt obecny jako konsekwencyę zaprowadzenia wodociągów w mieście. Ze względów sanitarnych ustawa jest konieczną.

R. m. Bialik przemawia przeciw projektowi. Obciążenie właścicieli realności będzie znaczne.

Projekt popierają następnie r. m. dr. Bandrowski, Porębski, Uderski.

Uchwalono zamknięcie dyskusyi i przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi paragrafami.

§. 1. przyjęto.

§ 2. przyjęto.

§. 3. R m dr. Koy proponuje opuścić termin połączenia, nałożony na właścicieli, od 6 miesięcy do 2 lat.

Przeciw temu przemawiają: wiceprezydent Sare, r. m. dr. Julian Nowak i dr. Merz.

§. 3. przyjęto w brzmieniu projektu.

Wniosek r. m. dr Koya upadł.

§. 4. przyjęto.

§. 5. R. m. Porębski proponuje, aby zmienić ostatni ustęp w tym duchu, że używać można i innego materyału bez osobnego zezwolenia Magistratu.

Przeciw tej zmianie przemawia wiceprezydent Sare, za zmianą r. m Wolny i Iglicki.

W głosowaniu §. 5. przyjęto w brzmieniu projektu.

Wniosek r. m. Porębskiego upadł.

R. m. dr. Bandrowski wnosi o przyjęcie reszty projektu *en bloc*.

Sprzeciwia się temu r. m Beringer ze względu na to, że nie zgadza się na rygor karny, w projekcie zamieszczony.

§. §. 6, 7, 8, 9, 10, i 11. przyjęto.

§. 12. R. m. Porębski i Drozdowski domagają się uwolnienia od obowiązku opłaty właścicieli realności, budujących domy przy ulicach, przez które nie przechodzi kanał miejski. a to z tego powodu, że odnośni właściciele będą musieli raz ponosić koszta na budowę dołu kloacznego, a następnie drugi raz po zaprowadzeniu kanału w ulicy przez wykonanie połączenia.

R. m. Beringer i wiceprezydent Sare proponują nałożyć na właścicieli tych realności połowę opłaty.

Nad tą sprawą rozwinęła się długa dyskusya, w której zabierali głos kolejno: wiceprezydent Sare, r. m Beringer, Uderski i Bujwid, dwaj ostatni za brzmieniem §-fu 12. według projektu.

W ciągu dyskusyi przy punkcie VI. Przewodniczący konstatuje brak kompletu, wobec czego zamyka posiedzenie o godzinie 9·30 wieczorem.

Posiedzenie nadzwyczajne (27. w kad. XV.) z dnia 5. lipca 1909 r.

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Dr. Henryk Szarski.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych **37**.

Radcy miejscy: dr. Bandrowski, Bialik, dr. Bobilewicz, Bujwid, Dattner, Dąbrowski, dr. Doboszyński, dr. Fierich, dr. Gross, Hałatkiewicz, Jarra, dr. Jaworski, Klemensiewicz, Konopiński, dr. Lustgarten, Maywalt, Mendelsburg, dr. Petelenz, Peroś, dr. Ponikło, dr. Rosenblatt, Schwarz, Sędzimir, Sołtysik, dr. Staniszewski, Sulikowski, Szatkowski, dr. Tilles, Turski, Wachtel, dr. Wasung, hr. Wodzicki (**32**) nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

(Posiedzenie poufne).

Ś. p. Modrzejewska.

Na wniosek Komisyi teatralnej uchwalono wstrzymać się od akcyi w sprawie złożenia zwłok na Skałce, albowiem ś. p. Modrzejewska przed śmiercią wyraziła życzenie spoczęcia na cmentarzu krakowskim przy grobie Swej Matki; tego życzy sobie również Rodzina (L. 367/09/prez.).

Przyjęcie wycieczki czeskiej w Krakowie.

W sprawie zapowiedzianego przybycia licznej wycieczki z Pragi, a to członków Rady miejskiej praskiej i posłów wszystkich stronnictw politycznych, uchwalono: wziąć oficyalny udział w przyjęciu, jeżeli nadejdzie do Gminy pismo z Rady miasta Pragi; gdyby zaś pismo takie nie nadeszło, ograniczyć się do udzielenia subwencyi Stowarzyszeniu Kupców i Młodzieży handlowej w Krakowie na koszta przyjęcia gości. (L. 63208 909/IV.).

(Posiedzenie jawne).

Urlop.

Przewodniczący zawiadamia, że r. m. Hałatkiewicz prosi o urlop na 4 tygodnie.

Uchwalono.

Przewodniczący zawiadamia, że są dwa nagłe wnioski Magistratu. Pierwszy w sprawie subwencyi dla Towarzystwa opieki nad dotkniętymi gruźlicą. Drugi w sprawie petycyi o dowóz mięsa z Rumunii do Krakowa.

Walka z gruźlicą.

Naczelny lekarz miejski dr. Janiszewski imieniem Magistratu uzasadnia nagłość wniosku w sprawie opieki nad gruźliczymi; w sprawie tej utworzony Komitet zwrócił się o pomoc do Rady miasta Krakowa celem wybudowania werandy dla gruźliczych w Grodkowicach. Na budowę werandy Komitet na razie nie ma pieniędzy; zależy zaś na tem, aby ją jeszcze tego roku urządzono. Weranda będzie przeznaczona zarówno dla dzieci, jak dla dorosłych. Potrzebny zasiłek na budowę werandy wyniósłby kwotę 1500 koron.

Prezydent dr. Leo wyjaśnia, że Komitet zwróci się również do Rządu z prośbą, aby uzyskać znaczniejszą kwotę tytułem zapomogi z funduszu miliona koron, przeznaczonego na zwalczanie gruźlicy, musi się jednak wykazać pewną akcyę, już w tym kierunku podjętą.

Nagłość uchwalono.

W dalszym ciągu dr. Janiszewski wnosi:

Rada miejska uchwali!

Udzielić Towarzystwu opieki nad gruźliczymi jednorazowej subwencyi w kwocie 1500 kor. na budowę werandy w Grodkowicach. Wydatek powyższy pokryć z dodatkowego kredytu na zwalczanie epidemii do działu IX. poz. 2. *b.* budżetu miejskiego na rok 1909.

R. m. dr. Julian Nowak podnosi ważność podjętej akcyi, oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem, spodziewa się, że Rada jednogłośnie wniosek uchwali.

R. m Stanisław Nowak wyraża życzenie, aby miejski Urząd zdrowia przystąpił wreszcie do badania stosunków zdrowotnych w szkołach miejskich. Mowca przypomina również sprawę lekarzy szkolnych.

R. m. dr. Pareński nie sądzi, aby była opozycya, i prosi o przyjęcie wniosku. Zawiązane we Lwowie i Krakowie Komitety do walki z gruźlicą rozpoczęły pracę, którą koniecznie energicznie poprzeć należy.

R. m. dr. Domański ma pewne wątpliwości co do miejsca; możnaby pomyśleć o czemś bliższem. Ogółem Mowca nie zachwyca się tym planem walki z gruźlicą, ponieważ jednak suma jest niewielka, dlatego będzie za wnioskiem głosował

Przemawiają r. m. Uderski, dr. Nowak Julian i Referent, poczem wniosek Magistratu uchwalono. (L. 61460/909/fiz.).

Mięso z Rumunii.

Radca Sawiński imieniem Magistratu przedstawia nagły wniosek:

Rada miejska uchwali!

Wnieść petycyę do c. k. Rządu w sprawie zezwolenia na dowóz mięsa z Rumunii do miasta Krakowa we formie, identycznej z petycyą miasta Lwowa w tej samej sprawie.

R. m. Daszyński występuje przeciwko zapatrywaniom stronnictwa ludowego, zwalczającego otwarcie granic dla importu zagranicznych płodów rolniczych. Mowca sądzi, że koniecznem jest zapewnienie tańszej żywności ludności miast i miasteczek, oraz wiejskiej ludności robotniczej; według Mowcy traktat handlowy z Rumunią nie przyniesie szkody rolnictwu galicyjskiemu, a wyższe względy polityczne przemawiają także za zawarciem traktatów handlowych z państwami bałkańskiemi.

R. m. dr Julian Nowak zaznacza, że agraryusze galicyjscy są z pewnością ze sfer agrarnych austryackich najmniej radykalnymi i nie tracą nigdy z oczu interesu miast. Mowca przypomina, jak reprezentanci krakowskiego Towarzystwa rolniczego zeszłego roku energicznie wystąpili przeciw radykalnym i jednostronnym zapędom w centralnym Związku austryackich rolników

R. m. Epstein zaznacza, że jest także poniekąd agraryuszem i wie, że ceny bydła są obecnie bardzo nizkie, a rolnicy galicyjscy nie mają powodu obawiać się konkurencyi.

R. m. Kosobucki podnosi, że Rząd wykluczył miasta Kraków i Lwów od dostarczania mięsa rumuńskiego. Mowca uważa za wskazane zwrócić się do Koła polskiego i posłów krakowskich, aby pilnowali interesów miasta w tej sprawie i wystąpili przeciw projektowanemu wykluczeniu miast Krakowa i Lwowa.

W głosowaniu przyjęto wniosek Magistratu z dodatkiem, proponowanym przez r. m. Kosobuckiego. (L. 49461/909/III. *b.*).

Cyrki.

R. m. Kosobucki domaga się, aby nie udzielać pozwolenia na rozbijanie namiotów cyrkowych w Krakowie. Mowca prosi Prezydenta, aby utrudniał akcyę przedsiębiorstw cyrkowych, mających zamiar przyjechać do Krakowa, a następnie zgłasza nagły wniosek:

„Rada miejska uprasza pana Prezydenta, aby ile możności utrudniał sprowadzanie się cyrków do miasta Krakowa ze względu na wyzysk mieszkańców".

Prezydent dr. Leo wskazuje, że od czasu do czasu publiczność żądna jest widowisk cyrkowych i od lat co pewien czas zjeżdża do Krakowa cyrk na ograniczoną liczbę przedstawień, od których płaci znaczne taksy na cele dobroczynne miasta. Dlatego Magistrat udziela zazwyczaj swej aprobaty na występy cyrków w mieście, na przyszłość jednak zajmie inne stanowisko, jeżeli Rada tego zażąda.

R m. dr. Julian Nowak sądzi, że nie cyrki, ale urządzane w nich zapasy wyciągają z kieszeni Krakowian znaczniejsze sumy.

R. m. dr. Guńkiewicz proponuje odesłać wniosek do Magistratu.

Uchwalono wniosek r. m. Kosobuckiego odesłać do Magistratu i odnośnej Komisyi.

Szkoła im. Mickiewicza.

Sekretarz Magistratu Groele imieniem Sekcyi szkolnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska zgadza się w zasadzie na przekształcenie trzechklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Mickiewicza na pięcioklasową, jednak celem zbadania przyszłej frekwencyi, uprasza c. k. Radę szkolną kraj. o otwarcie z początkiem roku szkolnego 1909/10 na razie tylko klasy IV. na próbę.

2) Rada miejska zobowiązuje się:

a) pokrywać wydatki na potrzeby rzeczowe klasy IV. w sposób, wymieniony w art. 6. ustawy z 24. kwietnia 1894 Nr. 49 Dz. ustaw kraj., tj. dostarczyć należycie urządzonej sali naukowej, utrzymywać ją w dobrym stanie i dostarczyć dla niej opału, obsługi i t. d.;

b) pokrywać z własnych funduszów koszta utrzymania jednej nauczycielki tymczasowej dla klasy IV. w łącznej kwocie 1540 kor i płacić na drobne potrzeby szkolne i urzędowe 20 kor. rocznie.

3) Na pokrycie powyższych wydatków uchwala Rada miejska pobierać od każdej uczenicy, zapisanej do klasy IV., opłatę szkolną po 40 kor rocznie, płatną w ratach półrocznych z góry z początkiem każdego półrocza.

Od opłaty szkolnej może Sekcya szkolna w części lub w całości uwolnić

Opłaty te wpływać będą do Kasy miejskiej.

Niepokrytą opłatami uczenic resztę kosztów utrzymania rzeczonej klasy IV. pokryje Gmina z własnych funduszów

Uchwalono. (L. 50790/909/IV.).

Budowa Muzeum techn. przemysłowego.

Sekretarz Magistratu Groele imieniem Komisyi dla spraw Muzeum techniczno-przemysłowego wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości dotychczasowe czynności Kuratoryi Instytutu dla popierania rękodzieł i przemysłu w sprawie budowy gmachu Muzeum techniczno-przemysłowego i Instytutu dla popierania rękodzieł i przemysłu.

2) Poleca się Komisyi dla spraw Muzeum techniczno-przemysłowego, aby powyższą budowę w myśl uchwały swej z dnia 25. czerwca 1906 r po porozumieniu z Kuratoryą Instytutu przeprowadziła.

Uchwalono. (L. 63367/909/IV).

Uporządkowanie Rynku kleparskiego.

Radca Magistratu Sawiński po dłuższem uzasadnieniu imieniem Komisyi aprowizacyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przenieść z Rynku kleparskiego stanowiska wozów próżnych na plac przy wylocie ul. Długiej i w tym celu wyszutrować ten plac kosztem, nie przenoszącym 11.000 koron

2) Wydatek ten pokryć z kwoty 20.000 koron, wstawionej do budżetu na rok 1907 na kramy i stragany a przelanej do depozytów miejskich.

R. m. dr. Landau Ignacy proponuje odroczenie uchwały w tej sprawie na rok, albowiem wymagają tego interesa ekonomiczne właścicieli tamtejszych realności. Na Rynku kleparskim jest szereg ludzi zarobkujących, mają tam sklepiki i z tego żyją. Gdy nagle postój wozów przeniesie się na inne miejsce, podkopie się byt tych ludzi. Należy zostawić im czas na uregulowanie stosunków. Mowca czyni wniosek:

„Rada miejska uchwala odroczyć przeniesienie stanowiska wozów próżnych z Rynku kleparskiego do końca r. 1910“.

R. m. Daszyński popiera wniosek r. m. dra Landaua.

R. m. dr. Domański popiera wniosek Komisyi, radby jednak, aby plac przy wylocie ulicy Długiej jak najrychlej oczyścić i urządzić tak, aby osłabić rozszerzanie się woni targowiska. Należy więc uchwalić znaczniejszą sumę, względnie oddać rzecz Sekcyi ekonomicznej do przeprowadzenia odpowiedniego uporządkowania placu.

R m. dr. Gertler nie zgadza się z wnioskami Komisyi. Sądzi, że rzecz należy odroczyć, dopóki nie zbuduje się na nowym placu odpowiednich hal czy ubikacyi dla kupców. Ogółem sprawą tą zająć się powinna Sekcya ekonomiczna. Mowca zgłasza wniosek:

„Odsyła się wniosek Komisyi aprowizacyjnej w sprawie przeniesienia stanowiska wozów próżnych z Rynku kleparskiego napowrót do Komisyi celem rozpatrzenia i przedstawienia ponownych wniosków, uwzględniających położenie osób interesowanych, które dotyka takie przeniesienie stanowiska wozów“.

Prezydent dr. Leo zaznacza, że sprawa należy według regulaminu do Komisyi aprowizacyjnej, a nie Sekcyi I., i dlatego wyłącznie tylko Komisya aprowizacyjna może z wnioskami podobnymi przychodzić.

Wiceprezydent dr. Szarski zbija zarzuty poprzednich mowców. Sprawa nie jest ani nową ani nagle traktowaną. Jeszcze przed rokiem Komisya drogowo-kanałowa uchwaliła uporządkowanie placów. Obecny wniosek zmierza wyłącznie tylko do przeniesienia postoju wozów, nie targów, które pozostaną nadal Nie można wchodzić w stosunki osób interesowanych, gdy idzie o publiczne zarządzenia w interesie sanitarnym, jak w danym wypadku; inaczej Magistrat nie mógłby nigdy niczego przeprowadzić.

R. m. Miedniak przemawia za wnioskiem odraczającym r. m. dr. Ignacego Landaua, sądzi jednak, że należy uchwalić kredyt 11 000 kor, ale przeznaczyć jednocześnie na uporządkowanie innego placu, jak np. Kossaka.

R. m. Kosobucki przeciwny jest połowicznemu traktowaniu sprawy. Sądzi, że należy dążyć do usunięcia i targów z Rynku kleparskiego i przenieść je na inne miejsce. Plac przy ul. Długiej jest na to za mały.

R m. dr. Starzewski przemawia za wnioskiem Komisyi W interesie ogółu powinno się głosować za wnioskiem. Względy sanitarne przemawiają za usunięciem złego. W pobliżu stoją szkoła, dyrekcya kolei, akademia sztuk pięknych, kościół, klasztor. Tysiące ludzi i dzieci narażonych jest na wyziewy z nawozu końskiego.

R. m. Epstein przemawia za odraczającym wnioskiem r. m. dr. Ignacego Landaua.

R. m. Daszyński wnosi, aby sprawę odesłać do Komisyi dla łącznego traktowania z innemi sprawami targowemi.

R. m. dr. Julian Nowak dodaje, aby wysłuchać nadto opinii Komisyi sanitarnej i Sekcyi ekonomicznej.

Prezydent zaznacza, że jest wniosek, aby przyjść z wnioskami ponownie po feryach.

Uchwalono po zasięgnięciu opinii Komisyi sanitarnej sprawę traktować łącznie z uporządkowaniem innych placów i przyjść z wnioskami po feryach z opinią Sekcyi I. (L. 20870/909/III. *b.*).

Rozszerzenie ratusza.

Koncepista Magistratu dr. Wydro imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Nabyć na rzecz Gminy miasta Krakowa od Szewacha Prokocimera i Zofii z Eibenschützów Prokocimerowej realność lwh. 119 l. k. 126 Dz. I. l. or. 11 przy ul Kanoniczej w Krakowie za cenę kupna w kwocie 98000 koron, płatną przy podpisaniu kontraktu, w stanie wolnym od ciężarów z wyjątkiem dwóch ciężących na hipotece długów, tj. 4% długu Banku krajowego i 5% długu powiat. Kasy oszczędności w Krakowie, któreto ciężary Gmina przejmie i strąci z ceny kupna.

2) Dla regulacyi ulicy Poselskiej i rozszerzenia Magistratu nabyć od Kollegiaty i księży Wikaryuszy kościoła parafialnego WW. Świętych realność lwh. 132 lk. 139 Dz. I. l. or. 14 ul. Poselska w Krakowie w stanie wolnym od ciężarów w zamian za realność lwh 119 lk. 126 Dz. I. l. or. 11 przy ul. Kanoniczej w Krakowie i za dopłatą na adaptacye tej ostatniej realności kwoty ryczałtowej 4.000 kor., płatnej do rąk Dziekana Kollegiaty WW. Świętych przy podpisaniu kontraktu.

3) Koszta kontraktu, należytości skarbowe i wszelkie koszta, połączone z nabyciem i zamianą realności pod 1) i 2) wymienionych, ponosi Gmina miasta Krakowa.

4) Cenę kupna realności lwh. 119 lk 126 Dz I., wydatek 4000 kor, pod 2) przewidziany, i koszta z należytościami, pod 3) przewidziane, pokryć z pożyczki, na budowę Magistratu zaciągnąć się mającej.

5) Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta upoważnia się Radców m. Stanisława Drozdowskiego i Klaudyusza Dębickiego, a na wypadek przeszkody u jednego z nich Radcę m. Piotra Kosobuckiego.

R. m. dr. Guńkiewicz modyfikuje stylistycznie wniosek w tym kierunku, że Gmina nabywa realność na rzecz Kollegiaty wzamian za dotychczasową realność parafialną z dopłatą jak we wniosku. W ten sposób zyska się na należytości skarbowej od przeniesienia prawa własności, inaczej na przenoszeniu prawa własności straci się 4.000 koron.

Prezydent dr. Leo zaznacza, że inaczej sprawy nie było można przeprowadzić. Tak żądała bowiem Prokuratorya skarbu i Kollegiata.

R. m. dr Rafał Landau zaznacza, że będzie głosował za obecnie przedłożonym wnioskiem, co bynajmniej nie sprzeciwia się zajętemu przez Mowcę stanowisku, przeciwnemu wykupnu całego kompleksu realności, przeznaczonych na rozszerzenie gmachu Magistratu. Obecnie w dalszym ciągu i tę realność musi Rada nabyć. Przedsięwzięcie to nałoży na Gminę wielkie ciężary i odbije się na finansach. Realność Kollegiaty Gmina musi zburzyć i pozostanie plac pod rozszerzenie Magistratu; za realność płaci się przeszło 100.000 kor., zatem sążeń gruntu będzie kosztował przeszło 1000 kor.

Prezydent dr. Leo oświadcza, że wykupno realności koło Magistratu jest dobrym dla Gminy interesem i Mowca bierze w tej mierze zupełną odpowiedzialność. Nabycie realności Kollegiaty z nabyciem sąsiednich realności nie stoi w żadnym związku; Gmina musiała kupić tę realność, ale jej bynajmniej nie przepłaciła. Od włożonego kapitału Gmina uzyska 7% do 8% i otrzyma 30 ubikacyj przez zakupno tej realności. Zakupno poprzednich i obecnej realności nie narazi Gminy na żadne straty i to należy z naciskiem zaznaczyć.

R. m. Epstein zaznacza, że niezawodnie da wyraz zapatrywaniu Rady, jeżeli stwierdzi, że podziela zdanie, wyrażone w sprawie zakupna realności około Magistratu przez Prezydenta miasta, i że żywi zaufanie do polityki finansowej Gminy.

R. m. Kosobucki wykazuje konieczność zakupienia realności Kollegiaty wobec tego, że już dawniej Rada uchwaliła odpowiednią rezolucyę, wzywającą Prezydyum miasta, aby realność tę nabyć dla rozszerzenia Magistratu.

W głosowaniu przyjęto wniosek Sekcyj. (L 60782 909/I.).

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 9. wieczorem.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.